

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERACYI:

W Łodzi z odnośzeniem do domu miesięcznie mk. 5.50
kwartalnie „ 16.50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 6 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłana przed tekstem i w tekście mk. 2.25. Nekrologia — mk. 1.25. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 1.25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.20.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Sychnowskiego.

Czwartek, 12 czerwca o godz. 7.30 wiecz.

„Wesoła wdówka”

Operetta w 3-ach aktach F. Lehara.

Sobota, d. 14 czerwca, poro-
o godz. 4 po cenach najniż-
szych dla młodzieży

„Zemsta”

Kom. w 4 akt., Al. hr. Fradry.

Sobota, d. 14 czerwca, o g.
7.30 wiecz. Występ Al. Zelwe-
rowicza

„Wesele”

Dram. w 3 akt. Wyspiańskiego

Niedziela, d. 15 czerwca popo-
o godz. 8 po cenach popularn.

„Profesor Stolicyn”

Sztuka w 4 akt. L. Andrejewa

Niedziela, 15 czerwca o g. 7.30
Występ Al. Zelwerowicza

„Żywy trup”

Dram. w 11 obr. L. hr. Tołstoja

Spisek komunistów i hakatystów łódzkich.

Niepokojące wieści.—Rola hakatystów łódzkich: germanizacja, rusyfikacja, „czerwony terror i szubienice Kaznakowa”, „Pałkarze-kulturtregerzy”—Pod komendą sztabu Hindenburga.

W życiu Łodzi główną rolę odgrywa-
ją dwa elementy: robotnicy — polski i
kapitalista niemiecki. Żydzi w Łodzi, po-
mimo swej liczebności (około 150 tysięcy)
odgrywały rolę drugorzędą, rolę „cichego
spólnika” — po stronie niemieckiej.

Ten zasadniczy układ stosunków wza-
jemnych Niemców do Polaków, w ciągu
lat ostatnich uległ znacznym zmianom ze-
wnętrznym, w treści swej jednak wewnętrz-
nej, pozostał w dawnym stanie — walki
nieubłaganej dwóch elementów narodo-
wych.

Niemcy pierwsi Łódź opanowali nie-
podzielnie, w drugiej połowie zeszłego
stulecia. Zapanowali bezwzględnie nad
całym życiem Łodzi dzięki swej sile ma-
terjalnej i kulturalnej, gdy element polski
reprezentowali wyłącznie robotnicy fabryczni,
w ogromnej większości niedawni przy-
bywale ze wsi.

Dawny środek polskości w Łodzi —
mieszczanie — rolnicy i rzemieślnicy dzie-
lnicy staromiejskiej — utonęli w zalewie
żydowskiej. Ci, którzy pamiętają te cza-
sy wiedzą, że wówczas i w rodzinach pol-
skich można się było spotkać z językiem
niemieckim, a odeszwanie się po polsku
na ulicy lub w fabryce mogło spowodować
bardzo niebezpieczne skutki.

Z czasem, przy wzroście uświadome-
nia narodowego i społecznego wśród mas
polskich i po ukręceniu okropnych wa-
ranków i gospodarki w fabrykach łódz-
kich (dnieci 9-letnie pracowały po 12—16
godzin, przeciętny zarobek dorosłego wy-
nosił 2—3 rb. tygodniowo) co doprowadzi-
ło do krwawych strajków i rozruchów
(r. 1892), bezwzględnie rządy niemieckie
w Łodzi upadły.

Zmienił oni wówczas taktykę i zapo-
czątkowali nowy kurs „prawosławia ger-
mańskiego”. Cały szereg najwybitniej-
szych hakatystów niemieckich przyjęło
prawosławie aby w przyszłości i pod opieką
rządów rosyjskich utrzymać nadal swą
władzę i przygotowywać grunt pod rządy
Beselera.

Niemcom „wyznania prawosławnego”
stał się Patandze, wydawca głównego i
najstarszego organu hakatystów w Króla-
stwie. „Rosjanami wyznania luteranckiego
stali się Leonhardy, Stolarowicze,
Schweikerty, Princa, właściciele najwięk-
szych fabryk łódzkich. O ile ich germa-
nizatorskiej działalności wiedzieli cała
Łódź, ale ich „zasługi dla niemieckości”
uwydatnili Niemcy dopiero w czasie oku-
pacji.

Gdy w r. 1905 władza rosyjska —
zdawało się — zachwiała się, przyna-
miej w osobach tych, z którymi hakatysty
łódzcy byli w przemyśle, zmienił się
znów front polityki niemieckiej: hakata
wywiesiła czerwony sztandar „socjal-
demokracji Królestwa Polskiego i Litwy”.

Partja ta, dotychczas na gruncie łódz-
kim zupełnie nieznana, rozwinęła tak nie-
słychanie intensywną działalność, przy

jawnej pomocy niemieckich towarzyszy, a
ukrytej — kapitalistów niemieckich, że w
krótkim czasie — zdawało się — zalała
całą Łódź.

P. P. S., posiadająca w Łodzi starą
organizację, jeszcze z czasów pierwszego
„Proletariatu”, była tak oszołomiona i za-
hypnotyzowana przez S.-D., że pomimo
swego „patryjotyzmu”, przynajmniej firmo-
wego, nie zdobyła się ani na jedno słowo
protestu wobec niesłychanego poniewie-
rania polskości przez socjaldemokratów.

P. P. S. nie zdobyła się na odpó-
nawet wtedy, gdy esdecy jawnie rzucili
środek robotników hasło walki bratobójczej.

„Szpicel na ulicy i narodowiec w fa-
bryce — są jednakowo szkodliwi. Do
obu trzeba strzelać” — takta hasło rzucili
wreszcie esdecy w maju r. 1905. Jest to
fakt najzupełniej prawdziwy.

Polatała się też obficie krew robotni-
ków, ale wyłącznie polska i kto wie, jak
długo by się lata, gdyby nie to, że kilka
kul dosięgło i nie robotników, inteligent-
ów-żydów prowadzących główną „robotę”
w esdacji. Wówczas esdecy zgłosili się z
prośbą o rozejm i zaprzestanie walk, co
też i doszło do skutku, bo cała akcja
przeciw nim była tylko obroną.

I znów zmienia się linja frontu skier-
owana przeciw polskości w Łodzi.

W fabryce Silbersteina, jednej z naj-
bardziej zniemczonych, w sposób bastjalski
popelniono mord na fabrykancie, któ-
rego robotnicy sami zaliczali do najucz-
ciwszych kapitalistów. Mord ten był jak-
by sygnałem do zmiany frontu, gdyż w
kilkanaście już godzin władzę w Łodzi o-
bjął Kaznakow, a obok niego jakby z pod
ziemi wyrosła komisja „do rozkładu po-
datku dobrowolnego na utrzymanie poli-
cji”, która zajęła się układaniem „czar-
nych list”, kandydatów na „zsyłkę” i ka-
toję.

Dwaj najwybitniejsi działacze socjal-
demokracji, Niemcy bracia Fremlowie, sta-
li się najwybitniejszymi pomocnikami Ka-
znakowa.

Dzisiejszy prezydent Łodzi, z ramie-
nia P. P. S., tow. Aleksy Rzewski, mógł-
by dużo ciekawych rzeczy opowiedzieć,
jak wówczas masiał, jako przedstawiciel
Związku włóknistego, unikać spotkania z
towarzyszami Fremłami, którzy na czele
oddziałów wojskowych chodzili od fabryki
do fabryki aresztując setkami, ilu z partji
własnej, a jeszcze więcej z zaprzyjaźnio-
nej P. P. S. Fremlowie własnoręcznie po-
wiesili przy ul. Długiej, ilu wystali na Sy-
bir i wreszcie jak smutnie zakończyły się
zatargi dla dzisiejszego prezydenta Łodzi
w fabrykach Princa, Szwarcszulca i Schweik-
kertów

Pomimo tego tow. Rzewski i jego
partja przez długi czas szła ręką w rękę z
Niemcami, gdy obaj oni rządy w Ło-
dzi, choć w ich towarzystwie znalazło się
wielu z dawnych pomocników Kaznakowa

CASINO

CASINO

* * * * Najpiękniejsza Paryżanka * * * * *

Gaby DESLYS

w 7-mio aktowym dramacie o wzruszającej treści pod tytułem

„BOULETTE”

Niewidziany dotychczas balet Wielkiej Opery w Paryżu
Świetne efekty.

Zawiadamia się niniejszem, że od początku roku szkolnego
1919/20 zostanie otworzone w Łodzi

Społeczne Gimnazjum Filologiczne

Tow. „OSWIATA”

Egzaminy wstępne do wszystkich klas, prócz 8-ej rozpoczną się
w czwartek, dnia 12 b. m., o godz. 10 rano w lokalu szkolnym, przy
ul. Placowej № 13. Podania przyjmuje się tamże codziennie, prócz
świąt, od 10-ej do 1-ej po południu, do dnia 11 b. m., włącznie.

Dyrektor Wacław DAWISON.

Na służbę niemiecką, do policji poszedł
towarzysz M-r, wykonawca wyroku śmierci
na jednym z Fremłów-prowokatorów.

Robotnicy łódzcy długie lata pamię-
tać będą rząd „pałkarzy” jak nazywano
policję niemiecką, zorganizowaną w Łodzi.
Pałkarze ci jawni w mundurach i nieumun-
dowani, z biura przy ul. Olgińskiej byli
wykonawcami polityki hakatystycznej,
zmierzających do wytopienia żywiołu pol-
skiego w Łodzi.

Miasto całe obstawiono tak gęsto jak
żadne inne kordonem zewnętrznym i we-
wnętrznym. Kordon zewnętrzny miał na
celu pozabawienie miasta żywności, odbie-
rano nie tylko mąkę, mięso i chleb, ale
konfiskaty i kary sypały się na padające
z głodu kobiety i dzieci, które usiłowały
przenieść do miasta garstkę ziemniaków,
lub trochę nabiału.

Kordon wewnętrzny systematycznie
trafił i niszczył wszelkie, choćby najmniej-
sze warsztaty pracy i zarobku.

Przemysłowcy łódzcy wiele mogliby
powiedzieć, ile to dokonano takich znisz-
czeń, których jedynym celem było osta-
teczne ogłodzenie na pół już wymarłej
Łodzi robotniczej.

W tej samej jednak dobie, gdy w
dzielnicach robotniczych dziesiątki i setki
domów wyludniło się doszczętnie, gdy no-
cami tylko przemykali się do rodzin
w mieście zbiegli przed obławami, w czasie
zakazu ruchu nocnego, tłumnie zaludnia-
ły się szynkownie i szalernie, pierwszo-
rzędne i podrzędne, urzędnikami, agenta-
mi, „cyprami” — ich pomocnikami — donosi-
cielami i pałkarzami.

Jakie miliony ściągnęli oni wszyscy z
ludności, za pośrednictwem kupców szmu-
gleryjnych, wliczających wydane łapówki z so-
witym procentem do ceny towaru — o tem
wszystkiem dużo mogliby powiedzieć lic-
ni żydzi łódzcy, gdyby nie mieli wstrętu
do ujawniania „dyskretnych operacji han-
dlowych”.

ODEON

Po raz pierwszy w Łodzi!

Najnowszy obraz kopenhag-
skiej firmy „Nordisk”

Cygańska Księżniczka

Wybitny dramat w 6 akt.

W roli głównej znakomita
tragiczka duńska

Ellen Rassow

Początek przedstawień 4.30.

Wobec tego zupełnie zrozumiałem
będzie dla nas, że po upadku okupacji
główny wybuch nienawiści mas skiero-
wał się przeciw „pałkarzom”, wśród któ-
rych znaczną część stanowili, niestety,
robotnicy Polacy, ślepe i bierne narzę-
dzia w rękach Niemców. Robotnik taki
dzisiaj, choćby konał z głodu, nie może
dostać pracy ani zapomogi, bo tłumy
grożą zemstą.

I znów jeszcze raz hakatyzm zmie-
nił swoje oblicze. W niezłomnem dą-
żeniu „Drang nach Osten”, nie zrażając
się ani Psem-Polem, ani Grunwaldem,
ani Sedanem i Marną, z niemieckim
uporem organizuje na nowo rozbita
szereg, zmienia front i szyki, stosownie
do nowych warunków.

Dawni „pałkarze”, których łącznie

z dawnymi urzędnikami niemieckimi jest w Łodzi około 2-3 tysięcy, zorganizowaliśmy się pod sztandarem komunizmu. Na ślad tej organizacji policja polska natrafia już przed kilku miesiącami w lokalu „Gesangverein“, głównej twierdzy hakatyizmu. Przewodnik policji Rutkowski, któremu udało się wtargnąć na to zebranie, padł trupem od kuli komunisty, dawnego urzędnika pruskiego.

Od tego czasu ucichło wszystko, ale dlatego, że organizacja ta zakonserwowała się starannie, choć wśród agitatorów komunistycznych ciągle spotykano licznie dawnych palkarzy i urzędników niemieckich.

W ostatnich dopiero czasach ujawniły się w części te knowania konspiracyjne.

Zdradzają to sami Niemcy Łódzcy: hakatyści od dawnego czasu nabrali niezwykłej pewności siebie i wprost wyrażają się, że „niedługo już panowania polskiego“.

Informacje, które nas doszły brzmią groźnie. Ruch komunistyczny w Łodzi organizuje się pod kierunkiem sztabu Hindenburga i za pieniądze hakatyistów, a hasłem wybuchu ma się stać wypowiedzenie przez Niemcy wojny Polsce. Proklamowana ma być „dyktatura proletariatu“ w łączności z „proletariatem Rosji i Niemiec“, jednocześnie ma być znieszony Łódzki węzeł kolejowy, stanowiący jedyne połączenie Królestwa z Poznaniem.

Gdy Poznań odcięty od Warszawy znajdzie się w rękach Niemców, wówczas rozpocznie się pochód „grenzschutzu“ i „heimatschutzu“ na Królestwo dla objęcia dyktatury nad proletariatem polskim.

W sferach robotniczych Łodzi opowiadają o wielkich ilościach broni, granatów ręcznych i karabinów maszynowych, które nadeszły już do Łodzi z Niemiec przez Zagłębie pod ładunkami węgla!

Jak groźny może być dla Polski taki zamach odcinający Poznań od Warszawy, w chwili ataku niemieckiego na Wielkopolskę—tego dowodzić nie trzeba. Należy więc jaknajszybciej zająć się jego sparaliżowaniem, wykryciem i obzwładnieniem.

Nie chodzi tutaj o represje w stosunku do wszystkich Niemców w Polsce. W Łodzi samej znaczna część fabrykantów-niemców dawno już porzuciła hakatyizm. Trzeba jednak bezwzględnie unieszkodliwić prowodyrów hakatyizmu komunistycznego i komunizmu hakatyistycznego, którzy aż nadto dobrze ujawnili się w czasie okupacji na służbie niemieckiej.

Stuletnia prawie walka o polskość Łodzi i tyśiącletnia—o istnienie Polski, tyle razy kończona i wznowiana, musi być raz narazem rozstrzygnięta ostatecznie.

Telegramy.

Wykrycie składów paskarskich i broni.

Wilno, 11 czerwca. (Tel. własny)—Celem ukrócenia paskarstwa i nadzuty przy transportowaniu żywności zarządzono rewizje w całym mieście.

W dzielnicy żydowskiej znaleziono karabiny maszynowe, granaty ręczne i moc karabinów zwyczajnych. Wykryto dwa składki mąki, którą przemycano do Rosji.

Wyniki rewizji krakowskich.

Kraków, 11 czerwca (tel. wł.) Piętna krakowskie donoszą, że podczas rewizji dokonanej przez policję i wojsko na Grzeguszkach, Stradomiu, Wesołej, Kaźmierza i Podgórsza znaleziono wielką ilość broni i amunicji, wykryto wielkie magazyny paskarskie z tytoniemi i żywnością. W Dębniakach znaleziono kilka ornatów, prawdopodobnie pochodzących z Galicji Wschodniej, nadto zatrzymano 500 osób ukrywających się od służenia w wojsku i desertorów. W lesie tej było 450 żydów. Między innymi pochwycono 2 niebezpiecznych bandytów, z których jeden był poszukiwany za szereg zbrodni, drugi niedawno był skazany na śmierć. Zdołał on jednak uciec.

Zwycięski pochód wojsk polskich.

Warszawa, 10 czerwca (PAT).

Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 10 b. m.

Front Galicyjsko-wotyński

W Galicji wschodniej silne ataki bolszewickie na nasze pozycje. Na południe od Radziwiłłowa odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Pozatem ważniejszych zmian nie było.

Na Wołyniu oddziały nasze zajęły ponownie Mulesyce nad Styrem, wypierając bolszewików poza rzekę.

Front polski.

Bez zmian.

Front litewsko-białoruski.

Bez zmian.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań 10 czerwca. (PAT).

Komunikat głównego dowództwa z dnia 11 czerwca.

Front północny.

Wieczorem odparto kontratakem dwukrotny atak nieprzyjaciela na Wreszczycę na Bąbołiu, Wielkiej i Łukaszewo ogień miotaczy min. Pozaatem ożywiła działalność niemieckich patroli wywiadowczych.

Nowy wice-minister sprawiedliwości.

Warszawa, 11 czerwca (telegr. włas.) Na miejsce wice-ministra sprawiedliwości s. p. Świątowski-Zawadzkiego, mianowany został adwokat przysięgły, Eugeniusz Tuciałowski.

Należy on do stronnictwa Niezawisłości Narodowej i był jednym z najgorętszych aktywistów na początku okupacji.

Zbrodniczy zamach.

Wilno, 11 czerwca. (Tel. własny).—Na ulicy Niemieckiej dokonano zbrodniczego napadu na dwóch żołnierzy. Żołnierze zostali zabici. Dowództwo musiało użyć całego wpływu, ażeby poskromić oburzenie wśród żołnierzy.

Zmianny wice-akademicki w Poznaniu.

Poznań, 11 czerwca. W Poznaniu odbył się ogólny wice-akademicki, w sprawie służby wojskowej w kolegium mianu dnia 6 b. m. swołany przez grupę narodową i związek akademicki polaków. Uchwalono następującą резолюcję: Zważywszy zgodnie ze stanowiskiem akademickiej młodzieży narodowej wszystkich woszechalę polskich, że najprzedniejszym obowiązkiem akademika polaka w chwili powstania państwa polskiego jest poświęcenie wszystkich sił i sił w obronie Ojczyzny zagrożonej, my młodzież akademicka woszechalę polskich zgromadzeni na wice ogólnie akademickim dnia 6 czerwca stwierdziliśmy zgodnie z dotychczasowym naszym stanowiskiem, że mimo stworzenia woszechalę polskich w Poznaniu iadaż miarą od służby wojskowej uchylaliśmy się nie chcemy, przeciwnie potępiamy wszelkie niezasadzone i samowolne usuwanie się od powołania wojskowej i pletnoważ je, jako wyrażanie się z pod solidarności akademickiej w nadziei, że władze uniwersyteckie odpowiedziałe z tego wywołują dla inkryminowanych konsekwencje. Uważamy dalej, że jedynie władze państwowe i wojskowe o zwolnieniu zdecydować mogą. Dlatego wybieramy komisję kwalifikacyjną, która jako nasza najwyższa instancja reprezentacyjna, współpracując z senatem i lekarzem uniwersyteckim, uważać będzie nad tym, by tylko niespełniających do służby wojskowej lub będących w nadzwyczajnych warunkach przyjmowanych na woszechalę.

Uchwalono też резолюcję w imieniu koleżanek przedstawioną treścią następującą: Wie: stwierdza, że koleżanki ze swej strony gotowe są jak dotąd tak i w przyszłości do wszelkiej edygodniejszej pomocy wojskowej.

Strata naszye.

Praga, 11 czerwca (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi. Minister dr. Szrobar oświadczył wobec sprawozdawcy „Narodni Politika“ co następuje.

Na Hoji Piła Bydgoszcz w dalszym ciągu znaczny ruch.

Front zachodni.

W noc odparto liczne patrole niemieckie na całym froncie.

Na nasze pozycje pod Kopanicą silny ogień działowy.

Front południowy.

Wieczorem ostrzeliwano artylerja niemiecka Ostoję. Na innych odcinkach prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Gen. podp. Wrzeszyński szef sztabu.

Powrót poznańczyków.

Poznań, 11 czerwca (PAT). Daś odbył się przegląd zwycięskich oddziałów, które wróciły z pod Lwowa na placu ćwiczeń w Cokesu. Ks. Prymas Dalbor odprawił mszę polową i w serdecznym przemówieniu wyraził walczącym hufcom swoje uznanie oraz podzięką za zasługi położone w obronie świętej naszej sprawy. W imieniu naczelnej rady ludowej komisarz H. Szewski odczytał pismo nadające oddziałom odznakę za waleczność. Komisarz Władysław Seyda witał szeregi w imieniu naczelnej rady ludowej i społeczeństwa. Wnoszono okrzyki na cześć wojska, Sejmu, Naczelnej rady ludowej. W końcu odbyła się defilada przed generałem Dowbor-Muśnickim w obecności ks. Prymasa, członków komisji wojskowej ententy i przedstawicieli naczelnej rady ludowej.

Strata Koszyc oznacza utratę całej wschodniej części naszej republiki. Do dnia dzisiejszego utraciliśmy połowę Słowaczyny. Należy nam rychło działać. Powinniśmy nam postać uzbrojone dobre wojsko a głównie amunicję. Zamiany madyarów są jasne. Nie idzie im tyle o zajęcie Słowaczyny ile o przedarcie się do Czech. Musimy stworzyć silną armję. Z madyarami nie możemy rokować w kwestji granic wobec tego, że stoją już w Zwoleniu. Musimy naprzód oczyścić Słowaczynę z madyarów.

Na co się Niemcy powołują.

Warszawa, 11 czerwca (PAT). Z Londynu donoszą: „Daily Chronicle“ ogłasza korespondencję z Katowic niemieckiego Jerzego Ronnwicka, w duchu niemieckim i pod wpływem informacji niemieckich doosoi o niemieckim charakterze Górny Śląsk. Między innymi powiada Ronnwick, że Górny Śląsk będzie rószej walczył i nie zgodzi się na niwelację polską.

Warszawa, 11 czerwca (PAT). Z Londynu donoszą: „Daily Mail“ ogłasza korespondencję Williama z Bytomia, mówi on o Górny Śląsk jako o prowincji zamieszkałej przez Niemców i stwierdza silną wolę górnośląskaków za przynależeniem do Niemiec. Ruchem patryjotycznym niemieckim i antypolskim kieruje komisarz rządu berlińskiego dawniejszy kowal Otto Herding. Na czele wojsk niemieckich liczących 180 tysięcy wyborczego żołnierza stoi Hofer, znany dowódca kontrofeszywy prawnik angielski pod Cambrais. Książę Densersmarck pracuje pod kontrolą Horsinga. Horsing przywrócił porządek i pracę na całej przetrzezi, zanaaj jako „Czarna Kalifornia“ Niemiec.

Jak biją oficerowie amerykańscy.

„Ostatni Matin“ zamieszcza notatkę o zajściu w niedzielę, w szanej eleganckiej kawiarni paryskiej „Cafe de Paris“ przy rue Seribe, obok wielkich bulwarów, w ciągu którego jakiś oficer amerykański, potracony przez słynnego boksera Dixie-Kid, uderzeniem pięści zabił go na miejscu. Potracony przypadkiem przez muryyna oficer zrobił lau w ostrym tonie parę uwag, na które bokser odpowiedział jakimś tartem. Rozwścieczony tem oficer uderzył go pięścią w twarz a taką siłą, że muryyn potoczył się parę kroków padł w ramiona jakiegoś handlarza gazet, który znalazł się w pobliżu. Zaledwie jednak nieszczęśliwy muryyn zdołał przyjąć do siebie i stanąć o własnych siłach, gdy oficer zadał mu drugie uderzenie po którym bokser padł na ziemię i skonał. Dixie-Kid szany był z szeregu „mistrzów“ w Paryżu przed wojną. W Deauville pobit słynnego szampiona francuskiego Carpentiera, walczył bez rezultatu z Willie Levsem w Paryżu i był pokonany przez Marcela Thomas. Miał 45 lat.

Paryż na Polski Czerwony Krzyż.

Paryż, 10 czerwca. (PAT). Havaa. Dzienniki podają szczegóły dotyczącej zabawy, która odbędzie się w najbliższy poniedziałek na cele polskiego czerwonego krzyża w pałacu ks. Murata pod protektoratem Poincarego, Paderewskiego i marszałka Focha. Zapowiadają swoją obecność prezydent Poincare z małżonką.

Bilet wejścia będzie kosztował 100 franków i będzie dawał prawo wzięcia udziału w tomboli, której jedyną wygraną jest brylant wartości 100.000 franków. Liczba biletów została ograniczona do 4 tysięcy.

Bułgaria odda Grcokom --- wybrzeżom. Egejskiego i Adrianopol, dostanie Saloniki.

„Daily Herald“ podaje wiadomość, że warunki dla Bułgarii opiewają, jak następuje:

Bułgarii odstępują Grecji całe wybrzeże nad morzem Egejskim, które Bułgaria zabrała po wojnie bałkańskiej. Grecja otrzymuje także Adrianopol i część obszarów w Tracji. Całe wybrzeże morza Marmara i półwysep Gallipoli nadal będą należały do Konstantynopola. Bułgarii otrzymają wolny port nad morzem Egejskim, mianowicie albo Solun (Saloniki), albo Kawalle, albo też Dedeagacz, według własnego wyboru.

Strejki w Paryżu.

Paryż, 10 czerwca. (PAT). Havaa. Sytuacja strejkowa w okręgu paryskim w dalszym ciągu polepsza się. Dzienniki przewidują na dzisiaj wznowienie pertraktacji, a nawet powrót do pracy metalurgów oraz znaczne polepszenie w dziedzinie komunikacji.

„Petit Parisien“ spodziewa się na dziś jeszcze liczniejszego powrotu do pracy zaznaczając, że obustronna chęć dościsła do porozumienia daje nadzieję szybkiego załatwienia zatargu.

Delegacja z Wołynia.

Warszawa, 11 czerwca telegr. własny. W tych dniach u Naczelnika Państwa i marszałka Trąpczyńskiego byli na posiedzeniu delegacji Wołynia: chłop, ziemleznik i przedstawiciel młodzieży.

Delegacja ta prosiła na kolana o pomoc wojskową i zaopatrzenie ludności w broń. Naczelnik Państwa oświadczył, że zasadniczo nie ma nic przeciwko temu, lecz akcja pomocy dla Wołynia napotyka na trudności ze względu na konieczność zabezpieczenia granic zachodnich. Marszałek obiecał zrobić wszystko, ażeby gląd delegacji nie przepadł bez echa.

Delegacja ta była również u ambasadorów: Francji, Angli i Ameryki, którzy przyobiecali przesłać odpowiednie przedstawiienia swoim rządóm.

Odpowiedź na kontrpropozycje

Paryż, 10 czerwca. (PAT). Havaa. Osobistość zbliżona do sfar konferencji pokojowej oświadczyła współpracownikowi „L'Echo de Paris“, że przedstawiciel francuski w stosunku do kontrpropozycji niemieckich, dotyczących sprawy odszkodowania i przystąpienia Niemców do ligi narodów zajęli stanowisko najszepelniej zdecydowane.

Warunki pokoju zostaną w całości utrzymane, nie zostanie tylko określona cyfra długu niemieckiego w zlocie.

Niemcy otrzymują propozycję objęcia swoich 25-miliardowych aktywów bieżących oraz 2-letni termin dla stwierdzenia sytuacji ekonomicznej i finansowej. Po tym terminie zostanie określona prowizja w sumie 125 miliardów w zlocie lub w bonach na okaziciela. Komisja będzie miała prawo powiększyć raty roczne o ile zwiększy się zdolność płatnicza.

Obciążenie podatkowe powinno być jednakowe w stosunku do obywateli państw sprzymierzonych i Niemców.

Paryż, 10 czerwca. (PAT). Havaa. Odpowiedź na kontrpropozycje niemieckie zostanie wręczona prawdopodobnie w piątek.

O ile Brockdorff odmówi podpisu, rząd Scheidemana ustąpi miejsca innemu rządowi, zanim sprzymierzeńcy zajmą Frankfurt i wzmocnią blokadę.

Uzyskanie podpisu przewidziane jest przed 1 lipca, a ratyfikacja przez odpowiednie parlamenty przed 1 sierpnia.

Z frontu węgiersko-czeskiego

Koalicja rządowa od Węgier natychmiastowego zaprzestania kroków wojennych przeciw Czechom, grożą w razie nie zastosowania się do ultimatum poważnymi represjami.

Węgierską czerwoną armją dowodzi Feldmarszałek Kövess, znany z okrucieństw dokonywanych w Galicji w czasie ostatniej wojny.

W Czechach zarządzono powszechną mobilizację. Niemcy uciekają gromadnie przez granicę, stacjonując niejednokrotnie walki ze strażą pograniczną.

W związku z groźnym położeniem militarnym zabroniono w Pradze wszelkich zabaw publicznych, potocznych z tańcami, zaprowadzono również cenzurę pręwnicy dla dzienników na całym obszarze Czech.

Celem poparcia Czechów wojska rumuńskie wraz z francuskimi oddziałami kolonialnymi rozpoczęły ofensywę przeciw Węgrom wzdłuż rzeki Cisy.

Rumuńskie biuro prasowe donosi o aresztowaniu generała węgierskiego Kratochwila, znanego ze swych okrucieństw względem ludności rumuńskiej i osadzenia go w więzieniu w Kronsztacie.

Hrabia Michał Karolyi, były węgierski prezydent ministrów, pełni funkcje szefa u Beli Kun, obecnego naczelnika rządu sowieckiego na Węgrzech. Nadzwyczajna kara!

Zgromadzenie Narodowe w Austrii.

Nauen, 11 czerwca (PAT). — Radjo pozna. Niemiecko-austriackie zgromadzenie narodowe odbyło onegdaj posiedzenie, na którym sekretarz stanu Bauer przedstawił młodzież następcstwa warunków pokojowych zagrażające bytowi Austrii niemieckiej.

Utrata niemieckich Czech, mówił Bauer, oznacza nietylko pojęcie 3 i pół miliona Niemców pod obce panowanie, lecz także utratę najbardziej rozwiniętego przemysłu austriackiego. Sekretarz stanu Bauer wskazywał dalej, na projekt układu, który rząd austriacki już kilka miesięcy temu przedłożył rządowi włoskiemu.

Na mocy tego układu niemiecki Tyrol miał państwowo i gospodarczo w dalszym ciągu przynależać do Austrii zaś pod względem wojskowym byłby zneutralizowany. Na ten projekt nie nadeszła żadna odpowiedź. Z kolei wypowiedziało się kilkunastu posłów o niemożliwości przeprowadzenia warunków Saint Germain i za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

Protest Rady Narodowej Cieszyńskiej.

Cieszyn, 11 czerwca (PAT). — Wobec faktu, że rząd Rzeczypospolitej i jej władze wojskowe pozwoliły już czechom na przewóz ich parków kolejowych i dóbr ewakuacyjnych ze Słowaczyny przez terytorjum Ks. Cieszyńskiego oraz zważywszy, że według wszelkiego prawdopodobieństwa także wojska czeskie będą musiały uchodzić ze Słowaczyny przez terytorjum polskie, Rada narodowa zwraca uwagę wszystkich czynników odpowiedzialnych na niebezpieczeństwo jakiego z tego wynikło dla całej Rzeczypospolitej i dla ludności polskiej na Śląsku, albowiem lud polski nie zcierpił tego spokojnie, ażeby wojska czeskie przejeżdżały zbrojnie przez jego kraj. Rada narodowa zwraca się do rządu Rzeczypospolitej z wezwaniem, ażeby udzielenie takiego zezwolenia uczynić zależnym w formie ultimatywnej jedynie od tego, by czechy przedtem cały obszar Śląska Cieszyńskiego oraz całą kolej koszycko-bogumińską wraz z dworcem w Boguminie i w Gruszowie bezwarunkowo oddali w całości w rzeczywiste posiadanie cywilnych i wojskowych władz polskich.

Rada narodowa Ks. Cieszyńskiego Piątkowski, ks. Londzin, Roger.

Strajki w Paryżu.

Paryż, 11 czerwca (PAT). Havas. Odnośnie wrażenie, strajk będzie niesadźliwie skreślony. Powszechna konferencja pracy postanowiła zorganizować od 14 do 22 b. m. tydzień propagandy. „Matin” sądzi, że konferencja ogłosi nowy strajk dopiero po porozumieniu się z angielskimi i włoskimi organizacjami robotalicznymi. Strajk ten będzie miał charakter demonstracji międzynarodowej na rzecz ogólnej amnestii, całkowitej demobilizacji oraz będzie protestem przeciwko zbrojnej interwencji w Rosji. Obecny strajk ma charakter wyłącznie ekonomiczny.

Sprawa praw mniejszości narodowych.

Paryski korespondent „Morning Post” donosi, że Polska pragnie zawrzeć przymierze z Rumunią a także i z Czechami po uprzednim załatwieniu spraw Śląska. Ewentualne zawarcie sojuszu z państwem Jugo-Sławii napotyka na trudności, ze względu na stosunek przyjazny Polaków do Włochów.

Zamiar zawarcia jaknajszybszego przymierza z Rumunią został wywołany sprawa żydowska, gdyż ani Polska ani Rumunia nie mają chęci zgodzić się na oddanie żydów zamieszkałych w obu krajach pod kontrolą ligi narodów. Rząd polski przygotował memoriał dla komisji pokojowej, w którym protestuje przeciw naruszeniu praw suwerennych niepodległej Polski, objawia natomiast gotowość uregulowania w drodze prawodawczej spraw żydowskich tudzież innych mniejszości narodowych.

Rumunia miała nawet już oświadczyć, że pokoju z proponowaną lauzulą o zabezpieczeniu praw mniejszości absolutnie nie podpisie.

Stanowisko rządu polskiego popiera „Morning Post” twierdząc, że 14% żydów, zamieszkałych w Polsce, składa się prawie w całości z żydów mówiących po niemiecku, którzy współdziałali w czasie okupacji z Niemcami i w dalszym ciągu w interesie tylko tychże Niemców wywołują ferment w Polsce.

Szczególnie po przyjęciu Niemiec do ligi narodów będą żydzi prowadzili w Polsce intrygi na rzecz Niemiec.

Zakończenie przygotowań wojennych na Górnym Śląsku.

Na podstawie doniesień gazet niemieckich, socjalistyczny rząd niemiecki skonsolidował na Górnym Śląsku wielkie oddziały wojsk. Wkraczające wojska dla podniesienia

ducha mieszkanców przeciągają z orkiestrami przez ulice miast.

Wszystkie ostatnie zarządzenia militarne tłumaczą Niemcy obawą przed napadem ze strony Polski.

Życzenia i nadzieje Niemców.

Dzienniki niemieckie, powołując się na źródła amerykańskie, obwieszczają, że nie jest już żadną tajemnicą, iż rada czterech państw Państwem następujące przedstawiła: „Grozil wybuch wojny na wypadek nieuwzględnienia żądań niemieckich w sprawie Górnego Śląska i granicy polsko-niemieckiej. Polska nie ucierpiła daś w czasie wojny i niezem nie przyszyliła się do pokonania Niemców, to też nie może oczekiwać pomocy ze strony ententy

na wypadek wybuchu wojny polsko-niemieckiej.

Dla tego też rząd polski powinien dobrze zastanowić się wprzód, zanim odrzuci propozycje komisji pokojowej.”

Jednemu z dziennikarzy amerykańskich miał Paderowski oświadczyć, że znajdujemy się w przededniu nowego kryzysu, że broni w dalszym ciągu stusznych żądań i odrzucenia kategorycznie propozycje plebiscytu dla Górnego Śląska.

Dookoła sprawy pokoju wszechświatowego.

Paryż 11 czerwca. (PAT). Havas. Korespondent „Daily Mail” donosi, że rada 4-ch usiłuje przyspieszyć ostateczne podpisanie traktatu. Zdaje się, że odpowiedź na kontrpropozycje niemieckie gotowa będzie najpóźniej we wtorek. Termin dany Niemcom do powzięcia decyzji i do podpisania lub też odrzucenia traktatu nie przekroczy tygodnia.

Pewnym jest już teraz, że sprzymierzeńcy zgodzili się na małe zmiany w szczegółach, lecz dzięki niezachwianemu stanowisku Wilsona i Clemenceau zasadnicze punkty traktatu będą w całości utrzymane.

Upadł też projekt zachęcenia Niemców do podpisania traktatu kosztem nowo powstającego państwa polskiego, oddając im część przyznanych już Polsce terytorjów.

Ljon 11 czerwca. (PAT). Radjo pozn. „Petit Parisien” utrzymuje, że odpowiedź na kontrpropozycje niemieckie nie zostanie Niemcom doręczoną przed piątkiem.

Ljon 11 czerwca. (PAT). Radjo pozn. „Petit Parisien” dowiaduje się z Białogrodu, że rząd francuski uznał oficjalnie królestwo Serbsko-horwacko-słowackie.

Ljon 11 czerwca. (PAT). Radjo pozn. Szeffowie rządów sprzymierzonych zebrałi się wczoraj we wtorek rano i rozpatrywali w dalszym ciągu kontrpropozycje niemieckie, jak również sprawę odszkodowania. Nad tą ostatnią sprawą obradowano również wczoraj po poł.

Wczoraj kilka komisji rozpatrujących kontrpropozycje niemieckie złożyło szcze-

gółowy raport odnośnie do zagłębia Saary Alzacji, Lotaryngji oraz lewego brzegu Renu.

Wczoraj obradowała także komisja, której polecono rozpatrzyć granice wschodnie Niemiec.

Po południu obradowała komisja dla spraw bałtyckich, jak również specjalna komisja badająca klauzule polityczne dotyczące Włoch a ujęte w traktat podyktowany Austrii. O godz. 5 odbyło się posiedzenie komisji ligi narodów.

Paryż 11 czerwca. (PAT). Havas. — Według „Matina” rada 4-ch wysłuchała sprawozdania Louchera, który stwierdził, że niezmiernie trudno jest ustalić dokładne całkowitą sumę odszkodowania, jaką mają zapłacić Niemcy zwłaszcza w sprawie odbudowy nieruchomości.

Paryż 11 czerwca. (PAT) Havas. — „Chicago Tribune” donosi, że podpisanie traktatu pokojowego nastąpi prawdopodobnie 15 bm. poczem Wilson uda się niezwłocznie do Ameryki.

Nauen, 11 czerwca (PAS) — Radjo pozn. O rozmowie z hr. Brockdorffem, Rantzauem pisze korespondent „Neue Freie Presse” co następuje:

Na zapytanie o przebiegu konferencji pokojowej odpowiedział odpowiedział Rantzau: Nie umiem powiedzieć nic nowego coby nie było wiadomym tym wszystkim, którzy czytają gazety niemieckie.

Niestety nie czyta ich cały świat, dlatego, że przeciwnicy w ten sposób zwalczają tajną dyplomację, że przekładają własne swoje prace literackie pod ostrą cenzurę. Wskutek tego większa część świata prawdziwego położenia politycznego znać nie może.

Następnie mówił hr. Brockdorff-Rantzau: Rokowań ustnych nie prowadzimy wcale i to ani publicznie ani poufale. Sądzę jednak, że nasza roztropność i wewnętrzne poczucie sprawiedliwości (?) pokierują bieg sprawy na drogę naszych propozycji i mam nadzieję, że przeciwnicy uznają je i zgodzą się na nie. Jednocześnie chciałbym zaznaczyć, że jestem przygotowany na niespełnienie się naszych nadziei.

Jednakże warunków takich, jakie nam przedłożono nie podpiszą Niemcy w żadnym razie.

Małych ustępstw nie uznajemy, jako zmiany zasadniczej. Nie podpiszemy ani naszego wyroku śmierci, ani nie zrezygnujemy z praw naszego honoru. Granica naszego narodowego samostanowienia polega na tym, że nie wyrzekniemy się ani naszego narodu, ani ziemi naszej na korzyść materialną naszych przeciwników. Co do tego, jesteśmy wszyscy jednozgodni, tak delegacja wersalska jak i rząd w Berlinie. Nikt nie ustąpi.

Co się stanie, jeżeli przeciwnicy nie będą mieli tego zrozumienia nie wiem, że jednego jestem pewien a mianowicie, że decyzja Niemiec podjęta będzie w zupełnym porozumieniu delegacji z rządem, z poza nią stanie zwarty lawą naród niemiecki.

Nauen, 11 czerwca (PAT) Radjo pozn. Z głosów prasy i z oświadczeń polityków niemieckich można wywnioskować że Niemcy nie stracili jeszcze nadziei, myśląc o porozumieniu z koalicją, mimo że niema najmniejszych widoków na pojednanie.

Paryż, 8 czerwca (PAT) — Havas. Krążą pogłoski, jakoby Erzberger miał zastąpić w Wersalu hr. Brockdorffa i podjąć się podpisania traktatu.

Paryż, 6 czerwca (PAT) — Havas. W wywiadzie ze współpracownikiem Excelsior oświadczył Renner, że podpisanie traktatu byłoby dla Austrii podpisaniem wyroku śmierci. Nie oznacza to jednak zerwania. Przedstawimy kontrpropozycje, które mamy nadzieję, ententa weźmie pod uwagę.

Czesi proszą o przemarsz przez Galicję.

Biuro prasowe dowództwa „Wschód” wydało obszerny komunikat, w którym po krótkim stwierdzeniu wobec tego, iż dawna armia ukraińska rozpadła się, wojska polskie będą obecnie stawiać czoło nawałce bolszewików rosyjskich, przechodzi do wypadków u południowych granic Rzeczypospolitej i powiada:

„Powagę sytuacji wojskowej podnoszą wiadomości o klesce wojsk czeskich, które rozbite pod Miskolczem, straciły przypuszczalnie węzeł kolejowy w Saturalia Ujhely oraz Iglo (na południe od Sącza) i muszą gwałtownie wycofywać się z północnych Węgier. O ile piechota czeska może się cofać górkami drogami w Słowaczynie, o tyle tabory, pociągi kolejowe i artylerja mogą się jedynie cofnąć przez terytorja polskie.

Wojska czeskie zgłaszają się już w granicznych komendach polskich, prosząc o pozwolenie wycofania się przez polskie terytorjum, co ma być zezwólone przy równoczesnym rozbrojeniu oddziałów czeskich.

Rozbite bolszewiczalych wojsk Ukraińi zachodniej nieprzypadkowym zbiciem okoliczności łączy się więc z natychmiastowym podjęciem akcji militarnej przez bolszewików węgierskich, ażeby w tym skombinowanym ataku zdobyć klin wschodnio-galicyski i podać sobie ręce do wspólnej akcji przeciw Polsce, zaprzyjaźnionej z zwycięskimi narodami zachodu.

Młoda armia polska ma na tym terenie walki rozstrzygnąć już nie zagadnienie swojej polityki wewnętrznej ale zmierzyć się z armią sowiecką rosyjsko-węgierską i sprostać trudnemu zadaniu obrony cywilizacji od destrukcyjnej siły bolszewizmu.

Ambasador angielski w Ameryce Pol.

Paryż, 11 czerwca (PAT). — Radjo pozn. „Daily News” donosi, że na ambasadora angielskiego w Stanach Zjednoczonych upatrzony jest prezydent rad oświecenia publicznego Fisher.

Tydzień dla żołnierza polskiego.

Bóg z tobą polski żołnierzu!

Bóg z tobą polski żołnierzu
Bóg z twoją szlachetną bronią
Któż błysnął ci stała przed oczyma
Któż kazał ci sięgnąć po nią?

Nie przymus, co piętno niewoli
Na duszy ludzkiej wyciska,
Jeno ten dzień powstający,
Jeno te światła ogniska.

I w silnych ją dźwierzysz rękach,
Na losy z nią idziesz twarde,
Masz uwielbienie dla życia,
Dla śmierci żywisz pogardę.

Idziesz z piosenką na ustach,
Wesela czekają cię gody,
Z swą Polską zawierasz dziś śluby,
Ty polski żołnierzu młody!

Cóż może znaczyć dla ciebie,
Ze twe mogiły wciąż rosną?
Na warcie u bramy cmentarnej
Duch z wieścią stoi radosną.

Czekali na nią od wieka
Twe dziady i ojciec tweje,
Dziś ty pragnienia ich spełnisz,
Kościom ich niesiesz ukoje.

Zbliża się dzień, gdzie już całkiem
Świat księgę grzechów swych podrze
Ty mażesz haniebną jej zgłoski
Krwiał wylewaną tak szczerze.

W walce, co daje nam życie,
Nie spiamisz swego ożęga;
Brud czemś sukces odniesie,
Lecz tylko czystość zwycięża.

Bóg z tobą polski żołnierzu,
Bóg z twoją szlachetną bronią!
Szczęśliwy i szczęście niosący,
Kto umiał dziś sięgnąć po nią.

Jan Kasprzowicz.

Co sływać nowego?

Na polu chwaly.

Lódź, 11 czerwca (PAT). Dowództwo VIII okręgu komunikuje nam: Kierownik Sutowski kapitan i dowódca II batalionu 28 łódzkiego pułku piechoty w dniu 7 czerwca b. r. podczas wyprawy na Styr pod wodzą Polonnego poległ szlachetnie, śmiercią obradźców Ojczyzny, mając lat 44, strzegąc kresów wschodnich przed nawałą bolszewicką.

— Obrona kresów pomorskich.

W celu zorganizowania oddziału względnie koła miejscowego Towarzystwa Kresów Pomorskich, w dniu 12 b. m. (czwartek) o godzinie 8-ej wieczorem w sali Towarzystwa Krajoznawczego (Aleja Kościuski 17) zebranie organizacyjne, na którym będą przemawiali ks. dr. Tad. Kruszyński, autor „Starego Gdańska”, i inż. Fr. Bąkowski.

(r) Jest to wywołano nakazem zwrócenia wszystkich naszych wysiłków na odzyskanie ziemi i dostęp do morza, aby utwalić tam posiadanie narodowe, oraz wykorzystać należycie handlowe i ekonomiczne stosunki nowych dróg morskich. Dla utwardzenia i rozszerzenia naszych posiadłości nadmorskich musimy uzyskać także starodawne ziemie nasze na prawym brzegu Wisły, musimi uświadomić, przygotować lud polski na tych ziemiach zamieszkały do tego, by w niedalekim już głosowaniu jednogłośnie odwieńczył się za naszą wspólną Ojczyznę.

Lódź nie może być tylko biernym widzem pracy innych. I ona musi tu współdziałać w zbieraniu ziem polskich, i dlatego niezbędną jest założenie tu, na miejscu, oddziału wyżej wymienionego towarzystwa.

— W sprawie spisów dzieci szkolnych.

(x) We wtorek, o g. 5-ej po południu w lokalu Kursów pedagogicznych (Dzielnia 44) odbyło się pod przewodnictwem p. Szwejlera zebranie kierowników wszystkich szkół miejskich w sprawie przeprowadzenia spisu dziatwy szkolnej.

Zebranie zagal inspektor okręgowy p. Grabiński. Kierownikom szkół wręczono kwestionariusze domowe dla swych obwodów i z dniem wczorajszym całe miejscowe nauczycielstwo rozpoczęła wykonywanie spisu.

Należy przypuszczać, że ludność osaze przy spisie swoją pomoc.

— Sprawa kanalizacji Łodzi.

(x) Sprawa przeprowadzenia kanalizacji stanowiąca bolączką naszego miasta od lat wielu, nie posuwa się obecnie i nie posunie naprzód tak szybko, jak by to było pożądane. Według opinii magistratu trwać mogą roboty około kanalizacji, mniej więcej lat 8 do 10.

Sprawa ta aktualna jest również ze względu na pokładane nadzieje, iż można będzie przy robotach zatrudnić bardzo dużo bezrobotnych. Tymczasem, gdyby nawet rozpoczęto robotę w 10 miejscach naraz, nie uda się zatrudnić więcej niż 1500 ludzi t. j. po 130 do 150 w każdej partii.

Należy wskazać również na nadzwyczajne zwiększone koszty, jakie poniesie za sobą kanalizacja, w porównaniu z okresem przedwojennym, ponieważ poziom wody podskórnej znacznie się podniósł, skutkiem bezczynności fabryk.

— Reorganizacja policji obyczajowej.

Z dniem 1-go czerwca wydział policji obyczajowej w Łodzi przeszedł do Ministerstwa Zdrowia Publicznego i został przekształcony na Urząd Sanitarно-Obyczajowy; wszystkie więc sprawy dotyczące byłej Policji Obyczajowej od tego dnia są załatwiane przez Zarząd Sanitarно-Obyczajowy.

Do Urzędu sanit. obyczajowego należy całokształt walki z nierządem i chorobami wenerycznymi w Łodzi. To też zachowując poniekąd dawną reglamentację co do zawodowych Zarząd S. O. przez zakładanie specjalnych przychodni będzie dawał możność chorym otrzymywać stosowną, racjonalną nieprzymusową pomoc lekarską; na urządzonych pogadankach i odczytach będzie pouczało znaczeniu chorób wenerycznych, ich istocie, sposobach leczenia i następstwach; również wszelkimi sposobami dążyć będzie do ratowania ofiar, poruszając opiekę nad nimi instytucjom społecznym o charakterze pokrewnym działalności (Tow. walki ze zwyrodnieniem rasy nierządem i chorobami wenerycznymi, Ochrony kobiet etc.)

To też Towarzystwa wymienione proszone są o zawiązywanie w tym celu jaknajściślejszego kontaktu z Urzędem Sanit. obyczajowym dla współdziałania.

Urząd Sanit. Obyczajowy mieści się przy ul. Tramwajowej pod nr. 13 i otwarty jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9 do 3.

Na czelu urzędu stoi dr. Władysław Stanisławski, starszym ordynatorem jest dr. Zygmunt Golc i radcą prawnym Stanisław Jurkowski.

— Pokaz tanków.

W sobotę, dnia 14 b. m. odbędzie się na rzecz Tow. Pomocy dla Żołnierza Polskiego w celu uświetnienia „Tygodnia dla Żołnierza” pokaz tanków. Demonstracja będzie konstruował tanków, posyły maszyn, puszczone w ruch, zwalczając będą przeszkody, dając pojęcie o rzeczywistym działaniu tanków na polu bitwy. Niebawem to widowisko ściąganie zapewne tłumy publiczności. Blizsze szczegóły ukazały się w czasopiśmie i gazetach.

— Miejski podatek od dochodu.

(x) Termin składania zeznań podatkowych upływa z dniem 15 bm. Dla uniknięcia kary za opóźnienie zeznania, należy bez dalszej zwłoki zwrócić wypełnione formularze zeznania do biura podatkowego przy Nowym Rynku 2, gdzie w razie potrzeby zasięgnąć można ustnych informacji i wyjaśnień.

— Jak radni spełniają swoje obowiązki

(x) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej od godziny 8 i pół wieczorem przybyło zaledwie 16 radnych. Kwestję się zanadto poprzednio uchwała że posiedzenia Rady rozpoczynać się mają punktualnie o godz. 8 i pół a komisji o godz. 9 i pół wieczorem, zastępca przewodniczącego p. Izdebski oznajmia, że z powodu braku quorum posiedzenie zostaje odwołane.

Stwierdzenie to postanowienia komisji regulaminowo-prawnej w przyszłości prezydium Rady stosować będzie następujące kary w myśl opracowanego regulaminu i na radnych przybywających na posiedzenia z opóźnieniem nakładane będą w sumie mk. 5 i 10 na adnych, którzy nie usprawiedliwili swoją nieobecność — kara od 15 do 25 mk. w razie nieprzybycia na posiedzenie zwołane w drugim terminie (prawomocne bez względu na liczbę obecnych) radni którzy nie usprawiedliwili swojej nieobecności podlegają będą karze od 30 do 100 marek.

Wymiar kary zależy od przewodniczącego.

— Z Urzędu walki z lichwą i spekulacją.

(k) Główny urząd walki z lichwą i spekulacją zawiadomił oddział łódzki, iż zażalenia na zapadłe wyroki w sprawach orbacha, Kolmanowicza, Mejra i Elij, Majera, Birkenhejma, Chajka, Kupfara Grossa, Zajdęgo, Kunickiej, i Solarek, Kestenberga, Nowaka i Wiszniaka, pozostawiono bez skutku i wyroki komisji łódzkiej zatwierdzono.

— Pomoc dla ofiar katastrofy.

(x) Wydział Sejmiku powiatu łódzkiego przeznaczył 3000 mk. na pomoc rodzinom górnikom, którzy zgineli podczas katastrofy kopalnianej w Orłowej Łuzach (na Śląsku Cieszyńskim). Niezależnie od tego na skutek odezwę ministra Sejmiku Trampczyńskiego, postanowiono zwrócić się do gmin z wazwaniem, aby składano na ten cel ofiary.

— Filja związku obrony mienia polaków poszkodowanych na terytorjum B. Ces. Ros.

(r) Powstaje w Łodzi filja wyżej wymienionego związku istniejącego w Warszawie, na czele którego stoi pp. Aleksander Łódzki i ks. St. Drucki-Luh. Komisja organizacyjna, mająca powołać filję do życia, składa się z pp. H. Fuksa, H. Kindermana, D. Landego, R. Kłuckiego, J. Kruskiego, M. Reichsteina i S. Solowiejszka. Siedziba tymczasową obrano w lokalu Stow. Fabr. i Kupców m. Łodzi przy Pałacu Majera 5.

Reestracja będzie obejmowała tylko straty, poniesione przez członków. Składka członkowska wynosi 100 mk. rocznie.

— Wycieczka nad Bug.

(x) Zorganizowana przez Łódzki Oddział Tow. Krajoznawczego wycieczka do Wyszkowa i w pobliże tego miasteczka okolicznościowo się nadpodziewanie coby.

Niepewna w ostatnim tygodniu pogoda nagle w przededniu wycieczki uległa całkowitej zmianie. Począwszy od pierwszego dnia Zielonych Świąt pogoda ustaliła się i wycieczkowcom naszym towarzyszyło przez cały czas podróży ładne i niezamagane chmurami słońce.

Dzięki uprzejmości władz kolejowych przeznaczono dla wycieczki specjalny wagon, którym uczestnicy dostali się do miejsca przeznaczenia, do Wyszkowa nad Bugiem i którym powrócili we wtorek wieczorem do Łodzi.

Zwiedzono starożytne miasteczko, dumą sielącą biskupów płockich — Wyszków, posiadającą bardzo piękne położenie na wyniosłym, prawym brzegu Bugu.

Pierwszego dnia, t. j. w niedzielę, oglądano powierzchnie miasta oraz wspaniałą siedzibę państwa Skarżyńskich w Rybisku; pałac w Rybisku zaliczyć należy do najpiękniejszych budowli pałacowych na Ziemiach Polskich. Posiada on zalety w stylu utrzymany klasycyzm ponten z poręczoną kolumnadą, od strony zaś parku zbiegającego po pochyłości do rzeki taras obszernej, z którego rozciąga się wspaniały widok na dolinę Bugu i lasy po drugiej jego stronie położone.

W poniedziałek przed południem zwiedzono kościół, który przebudowywany wprawdzie kilkakrotnie, istnieje od r. 1378. W kościele zasięgnięto na specjalną uwagę dwie rzeźby z 15-go wieku, wykonane w drzewie, szczególnie zaś statuś. Dalego w Wielkim Olszynie, którą prawdopodobnie wykonał musiał jeden ze zdolniejszych uczniów szkoły Wita Stwora. Prócz tego znajdują się w zakrystyi dwa piękne zabytki szarozłote, kielich, jeden ofiarowany przez miejscowego proboszcza a późniejszego biskupa Gamrata, drugi zaś przez Jakuba Golczewskiego.

— Ziemiaki dla Łodzi.

(x) W ciągu ostatnich dni przybyło z Poznańskiego do Łodzi 73 wagony ziemniaków i 1 wagon z miejscowości Sechnice. Z transportu tego wydzielono 36 wagonów kooperatywom i 9 wagonów tanim kuchniom i szpitalom, pozostała ilość zaś rozdzielano pomiędzy składy magistrackie dla rozsprzedaży ludności niezrzeszonej, po 7 marek za ćwiartkę.

Według posiadanych przez Wydział zaprowiantowania wiadomości z ministerjum aprowizacji dostawa ziemniaków do Łodzi odbywać się będzie obecnie normalnie. Przypuszczać więc należy, iż apetyty paskarzy, którzy cenę ziemniaków wyrubowali do 60 fenigów za funt znacznie osłabną.

— Z Tow. Dobroczynności.

„Łódzkie Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności” ma zaszczyt uprzejmie prosić Szan. Starszych Nauczycieli Szkół Miejskich, bez różnicy wyznania, na wspólne posiedzenie z Radą Zarządzającą Łódzk.

Chrześd. T-wa Dobroczynności, odbyć się mające w piątek dnia 13 b. m. o godz. 4 po poł. w sali narad T-wa, Dzielnia 62. — Prócz niniejszego zaproszenia wystane zostały jeszcze zaproszenia osobiste z wyjaśnieniem celu zebrań.

— Zamierzona wystawa.

(r) Zarząd T-wa Muzeum Nauki i Sztuki podjął inicjatywę konserwatora Okręgu Łódzkiego z ramienia ministerstwa Kultury i Sztuki, p. D-ra Józefa Piotrowskiego, i zamierza we wrześniu r. b. urządzić w Łodzi wystawę wzorów i deseni o motywach swojskich.

Wystawa ma na celu zgromadzenie wszelkiego rodzaju wzorów i deseni, używanych we wszystkich dzielnicach Polski, oraz nowych projektów.

Ze względu na pierwszorzędne znaczenie dla przemysłu krajowego, który musi opanować wytwarami swojskimi rynki miejscowe i zdobyć rynki zagraniczne, gdzie wszechwładnie panowały wzory niemieckie — wystawa ta powinna spotkać się z jak najszerszym poparciem miejscowego społeczeństwa.

Organizacyjne posiedzenie Komitetu Wystawy odbyło się w lokalu Muzeum (Piotrkowska 91) w środę dnia 11 czerwca r. b. o g. 8 i pół.

— Z Towarzystwa nauki i sztuki.

(x) Frekwencja Muzeum stale wzrasta, z zainteresowaniem się zbiorami daje się odczuwać i w okolicy Łodzi. Coraz częściej szkoły wiejskie, oraz kursy rolnicze odwiedzają muzeum łódzkie. W ostatnim tygodniu odwiedziły Muzeum 2 szkoły wiejskie powiatu łaskiego.

Nowoobranzy na ostatnim posiedzeniu podjęli mandaty jak następuje: Prezes Sędzia Kamiński, wice-prezesi: dr. Piotrowski i mag. Giuchowski, Skarbnik: dyrektor Neumark, sekretarz Jan Hanuman, gospodarz prof. Piaskowski, zastępca dr. Bolowska.

— Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.

W sprawach Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi wyjechała w oraj do Warszawy delegacja, składająca się z członków dyrekcji pp. St. Łęczyńskiego i Aleksandra Mikera oraz dyrektora biura p. L. Ona Gajewicza.

— Ze Związku Urzędników miejskich.

Odczyt przewodniczącego Rady Miejskiej, r. Romiszewskiego, na temat „Stanowisko polskiego urzędnika komunalnego w chwili obecnej” odbędzie się dziś, o g. 8-ej po poł. w sali Rady Miejskiej (Średnia 14). Wstęp dla członków Związku Urzędników miejskich i wprowadzonych przez nich gości.

— Uruchomienia cegielni.

(x) Celem umożliwienia pracy robotnikom; właściciele cegielni podmiejskich skłonni są do uruchomienia swoich przedsiębiorstw, pragną jednak to uczynić przy pomocy materialnej rządu. Żądają oni mianowicie, aby rząd udzielił im pożyczki na zakup maszyn oraz innych pomocniczych narzędzi, i aby cegle, której mogą wyprodukować w ciągu sezonu 52 miliony sztuk, nabył na potrzeby swoje rząd, po 200 marek za tysiąc.

Właściciele 36 cegielni, po porozumieniu się z robotnikami, opracowali już warunki pracy i płacy.

— Ze sportu.

(r) Polonia—Sturm (1:0). W Poniedziałek 9 bm. w Helenowie odbyła się gra w piłkę nożną „Polonia” ze „Sturmem”. Przewidywane zwycięstwo Polonii, ze względu na silną obronę miało miejsce nad niepokonanym dotychczas w Łodzi Sturmem z wynikiem 1:0.

Gra była zapalczywa, lecz mało ciekawa. Polonia zadowolona była, gdy pomoc czy obrona odbijała piłkę jaknajdalej od swej bramki. Więcej kombinacji dało się zauważyć w grze Sturmie.

Sędziował p. Löwenstein.

We wtorek, na rzecz żołnierza, wystąpiły drużyny „Łódzkiego Klubu Sportowego” i „Polonia”. Publiczność z zaciekawieniem śledziła grę świetnych graczy ŁKS p. Lewalskiego i Al. Kowalskiego, który zdobył 3 bramki na korzyść ŁKS „Polonia”, choć w składzie słabym, rewanżuje się również 3-ma bramkami. Wynik pozostaje 3:3 (remis).

Dziwne, dlaczego sędzia pozwolił graczom Polonii wystąpić w kostjumach, które niczem nie odróżniały się od kostjumów drużyny ŁKS. Wpłynęło to kilka razy ujemnie przy bramce „Polonii” gdyż atak ŁKS często przez omyłkę poddawał piłkę przeciwnikowi.

Sędziował p. Kaller członek „Unjona”.

Ze Stolicy

Pomoc dla bezrobotnych.

Warszawa, 11 czerwca (PAT). Pomoc udzielona bezrobotnym za pośrednictwem ministerstwa pracy i opieki społecznej w pieniądzu powoli samionia się na pomoc w naturze. Nie we wszystkich jednak miejscach udało się to całkowicie przeprowadzić, bowiem stoja temu na przeszkodzie trudności aprowizacyjne. Pomoc w naturze odbywa się przy pomocy spłacania przez komitet Resensia pomocy dla bezrobotnych za produkty kontyngentowe, które bezrobotni na podstawie kwitku strzymanego z komitetu otrzymują zadarmo. Gdzieindziej komitety organizują wydawanie produktów we własnym zarządzie w formie produktów surowych lub też gotowej ciepłej strawy. Głównymi artykułami jakie bezrobotni otrzymują są chleb, cukier, kartofle, mąka, tłuszcz, mleko kondensowane, suszone jarzyny, węgiel, nafta, mydło, sapałki i drwa.

Załatwianie zatargu zbiorowych.

Warszawa, 11 czerwca (PAT). Dnia 2 h. m. odbyło się w ministerstwie pracy i opieki społecznej pod przewodnictwem starszego referenta pana Kirata posiedzenie komitatu głównego dla spraw rolnych. Obecni byli przedstawiciele spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, sprawozdacji oraz związków zawodowych robotników rolnych, związku ziemian i centralnego towarzystwa rolnego. Poza sprawami natury wewnętrznej organizacyjnej dyskusja tyczyła około zabezpieczenia bytu rodzin poborowego ordynarjusza oraz projektu uzupełnienia ustawy z dnia 28 marca o załatwianiu zatargów zbiorowych. W pierwszym wypadku ustalono, że dwóm winien zabezpieczyć rodzinie poborowego ordynarjusza mieszkanie, spał i pół pensji i ordynarj. W razie zatargu zbiorowego na tle złamania ugody lub niewykonania orzeczenia komisji rozjemczej każda ze stron ma prawo poddać restrykcje tego zatargu rozważeniu komisji rozjemczej i zgoda drugiej strony nie jest wtedy wymagana, przez co modyfikuje się art. 5 ustawy. Orzeczenia i postanowienia komisji rozjemczej mają moc prawną wyroków sądowych, przez co uzupełnia się art. 15.

Informacje „Prawdy robotniczej“.

Warszawa, 11 czerwca (PAT). Wydział informacyjno-prasowy ministerstwa spraw wojskowych komunikuje, iż w powodu artykuła zamieszczonego w numerze 28 „Prawdy robotniczej“ dnia 5-6 b. r. pod tytułem „Wągrze pierścienia“ rzucającego obwinienia pod adresem oficerów polskich. Wymienieni w artykule oficerowie zasądali wszczęcia i rzeciwko sobie dochodzenia urzędowego, ministerstwo zaś spraw wojskowych poręczyło się do władz wojskowych i cywilnych celem wytoczenia restrykcji sprawy o czerstwo.

X pawilon.

Na mocy rozkazu Naczelnika Państwa z dn. 22 maja r. b. 10-ty pawilon oraz miejsce trawienia w cytadeli Warszawskiej mają być otoczone, jako pomnik pamięci męczenników przeszłości naszej, specjalną opieką nietylko władz wojskowych, ale i rządu. W myśl powyższego powołana została komisja międzyministerialna złożona z przedstawicieli ministerstwa spraw wojskowych sztuki i kultury, robót publicznych jak również Muzeum Miejskiego i oficerów D.O.G. Warszawskiego pod zarządem którego znajdują się Cytadela. Na posiedzeniach tej komisji pod przewodnictwem pułk. Stefanowicza (M.S.W.) i pułk. Szuriga (Kom. Cytadeli) sapałdy między innymi następujące uchwały:

- 1) Wyłączenie niezwłocznie gmach X pawilonu oraz miejsce trawienia wraz z kompleksem przy należnych budynków z zakresu użytkowania przez władze wojskowe.
- 2) przystąpić do prac przedwstępnych nad projektem przebudowy 10-go pawilonu na muzeum martyrologii polskiej i archiwum dzieł sztuki polskiej mające w planie również restrykcje cel historycznych członków Rządu Narodowego 1863 r. i Naczelnika Państwa;
- 3) dla utrzymania ścisłych i autentycznych oh informacji o celach w których więźni byli członkami Rządu Narodowego 1863 r. wysłać delegację do Marjane Dubickiego, sekretarza Romualda Traugutta. W delegacji tej, która dn. 7, 8 wyruszyła do Krakowa, pojedzie również por. Kobyłański adiutant Naczelnego Wodza.
- 4) zaprosić szerszy ogół historyków i działaczy do współpracy przy udzieleniu ścisłych informacji o więźniach poli-

tycznych 10-go pawilonu z okresu 1834-1914 r. Wszelkie informacje należy składać na ręce w s. kr. w sekretariacie komisji na ręce p. Juliana Kłosa w min. sztuki i kultury (Odyseusza 15.)

Ostatnie wiadomości.

Przeciw oszczerstwom „Naprzodu“.

Kraków, 11 czerwca (telegr. własn.) Wydział prasowy komendy armii gen. Hallera wystosował okólnik, protestujący kłamstwa „Naprzodu“, jakoby wojsko Hallera brało udział w zaburzeniach krakowskich. Występowały poszczególnie oddziały jako pomoc policji, której kadry okazały się niedostateczne.

Hołd Paderewskiemu.

Warszawa, 11 czerwca (PAT). Prezes ministrów Paderewski otrzymał następującą depeche z Lipsa: Zebrani w dniu 9 czerwca 1919 w Hesbie 2000 mieszkańcy powiatu lipawskiego prezydentowi ministrów Ignacemu Paderewskiemu za wystrwałą obroną naszych interesów na kongresie pokojowym, wyrażamy uznanie i zaufanie całkowite.

Skoropadzki

Warszawa, 11 czerwca (PAT). — Z Paryża donoszą: „Temps“ dowiaduje się ze Stokholmu, że były hetman Skoropadzki, podróżując incognito z ks. Borysem Golicynem powrócił niedawno z Helsingforsu. W kołach politycznych przypuszczają, że podczas pertraktacji z rządem fińlandzkim została powzięta uchwała w sprawie zwalczania bolszewizmu rosyjskiego.

Evakuacja powiatu Trenczyńskiego.

Cieszyn, 11 czerwca (PAT). Czesi ewakuowali już całe Trenczyńskie. Zamianowany komendantem wojsk czeskich gen. Pelle przejechał w poniedziałek przez Cieszyn na Słowacyznę. Ofensywa madyjarska ma charakter wyrażenia nacjonalistyczny a nie bolszewicki, jak twierdzi żupan Barovsky. Przełęcz Wiawa została zajęta przez Węgrów. Połączenie Moraw ze Słowacyzną przerwane. Po drodze z Dąbrowy do Bogumina znaleziono wiele karabinów i plecaków porzuconych przez czeskich dezertersów.

Prześladowania polaków.

Wilno, 10 czerwca (PAT). Rząd litewski ustanowiony z ramienia germanofilskiej taryby szykanuje Niemców i działaczy polskich w obrębie gubernji kowieńskiej. Ostatnio wojskowy komendant miasta Kowna wydał polecenie opuszczenia Kowna i powiatu kowieńskiego w przeciągu 48 godzin działaczowi polskiemu panu Ignacemu Sokołowskiemu. Rozporządzenie to zostało wydane naza-jutrz po złożeniu przez p. Sokołowskiego delegacji amerykańskiej wyczerpującego memoriału ze statystyką ludności polskiej w ziemi kowieńskiej.

Sprawa Górnośląska.

Paryż, 6 czerwca (PAT). Havas. Liberte stwierdza, że Paderewski na radzie 4-eh wykazał niemożność odwoływania się do plebisytu na Śląsku Niemym, w kraju terroryzowanym przez Niemcy, na którym dzięki kardynałowi Koppowi, Hindenburgowi magnatem przemysłu pruskiego ciąży jarzmo, które w rzeczywistości tłum wszelką wolność. Paderewski przyjął pewne niemożności sprostowanie granic w odniesieniu do wal przeważnie niemieckich, które poprzednio przyszano Polsce ze względów strategicznych. Ale jest to jedynie ustępstwo, jakie będzie uczynione. Nowa komisja ustanowiona dla zbadania zmian, które dadzą się pogodzić z interesami polskimi, a składająca się z gen. Lerera (?) dla Francji, dr. Londa dla Ameryki i Morleya dla Anglii niedopuszczą do plebisytu.

Sytuacja na Ukrainie.

Morawska Ostrawa, 11 czerwca (PAT) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi: Pewien oficer ukraińskiego sztabu generalnego nakreślił wobec zastępcy ukraińskiego biura prasowego sytuację na Ukrainie jak następującą: Przeciw bolszewikom na Ukrainie walczą nie tylko wojska regularne, ale także gromady powstańców złożonych głównie z wieśniaków. Jądro tej armji stanowi armja generała Petlury, która ataku-

je bolszewików na zachód i wschód od Kamieńca podolskiego i Płoskirowa. Na południe od linii Odessa-Mikołajów-Chersoń operuje armja Grigorjewa w sile 45 tysięcy żołnierzy. W okolicy Kijowa znajduje się armja Karmelina w sile 10,000 żołnierzy, w okolicy Radomyśla armja Bomczarza, armja generała Protasza obsadziła całą gubernja czernichowska z wyjątkiem samego Czernichowa. Ponadto niepokoją bolszewików gromady powstańców, z których najsilniejsza jest gromada prowadzona przez atamana Zielonego.

W dalszym ciągu oficer skarżył się na polaków, twierdząc, że w chwili kiedy armja ukraińska rozpoczęła generalny atak na bolszewików (?) rozpoczęła się ofensywa polska tak, że ukraińcy musieli odciągnąć swoje siły z frontu bolszewickiego. Upadku władzy bolszewickiej na Krymie można się spodziewać każdej chwili.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.
Występy Al. Zelwerowicza
Teatr Polski wznawia w sobotę, d. 14 b. m. nieśmiertelne dzieło St. Wyspiańskiego i. t. „Wesele“, słuchano zawsze ze skupieniem i głęboką uwagą, dające widzom moc niezatartych wrażeń. Postać Ciepca odegrał p. Al. Zelwerowicz, najlepszy przedstawiciel tej roli na scenach polskich. Panną młodą będzie p. H. Dunin Borkowska, wspaniała w tej postaci. P. Arkwin otworzy postać Racheli, którą szlucha do swoich najlepszych kreacji. Część aktorska, zarówno jak strona zewnętrzna zostały przygotowane pod każdym względem wsorowo. — W niedzielę Teatr gra dramat realistyczny L. hr. Tolstoj „Żywy trup“ z występem Al. Zelwerowicza. We wtorek premiera „Pana Pęsa“ Fiałkowskiego z udziałem znakomitego gościa.

Występy operetki polskiej.
Dzisiaj odbędzie się w teatrze polskim ostatnie przedstawienie na które dana będzie świetna operetka Lehara p. t. „Wesoła wdówka“ ze słynnymi huśtawkami.

Przed wyjazdem na sezon letni do Ciechocinka operetka wystąpi jeszcze kilka razy gościnnie w teatrze „Scala“ przy ul. Cegielińskiej 18. Pierwsze przedstawienie odbędzie się jutro, w piątek o g. 8 wiecz. Grana będzie ciesząca się zawsze ogromnym sukcesem melodyjna „Księżniczka Czardasza“.

Dalszy repertuar zapowiada: w sobotę „Cygańska miłość“ — operetkę w 3 akt. Lehara; w niedzielę po poł. „Polską krew“, wieczorem „Wieszczkę karnawału“ — clou ostatniego sezonu wie-deńskiego.

Wkrótce — Szlagler
Bestja — Berlina
(Kaizer Wilhelm)
„CO“ Zielona 2. „CO“

Loterja R. G. O.

Piąta klasa — Szósty dzień.
Główniejsze wygrane.
Mk. 15000 nr. 33695.
Mk. 8000 dr. 19691 39078.
Mk. 8000 nr. 19094.
Mk. 1000 n-ry 5460 11000 15138
20200 22289 28796 30771 32418 34138
38027 39404 40979 41796 43532 48768
44010 44036 47581 49407.
Mk. 800 a-ry 1531 3208 3663 4309
5883 7792 9024 10088 16228 17020 19136
20679 21857 25013 28914 34164 36034
41805 41807 42107 44317 47078 47533
48383
Mk. 400 nr. 931 1864 3311 5376 6046
6109 9854 11697 11988 12179 14019
17290 17994 19123 22191 23797 28016
24489 26517 28701 28749 31936 33783
34049 34278 34410 36762 40247 41721
42846 43033 49432.

GIEŁDA.

Warszawa, 11 czerwca.
Wart. kup. Ząd. Poz.

6% oblig. m. stoł.			
Warsz. 1915/16	2.62	206	194
6% obligacje m. stoł.			
Warsz. 1917, 100 m.	2.667		
5% obligacje ban. ziem.			
za mk. 100	0.69.9	103	97
4 1/2% listy zast. Ziem.			
A i B.	4.22.1	206	190
4% listy zast. ziem.			
A i B.	3.75.2		
5% listy zast. m. Warsz.			
po 3000 i 1000	1.94.2	205	195
4 1/2% listy zast. m.			
Warsz. 3000 i 1000	1.74.8	192	182
Rb. carskie a 100	117.50		
Rb. dumskie po 1000	116.75-115.75		
Korony	53.00-53.50-54.75		
Franki	247.75-253.00-251.00		
Drobne	247.50-246.50		
Funtj szterlingi	74.50		
Dopełnione transakcje			
4 1/2% listy zast. Ziem.			
A i B	199.50		
listy zast. m. Warsz.			
5% 3000i 1000.	201-50-00-200-50 00		
	-199.75		
4 1/2% list zast. m. Warsz.			
po 3000 i 1000	185.50-186-187.00		
	50-00		

TEATR POLSKI
Cegielińska 18.

W sobotę rozpoczną się gościnne występy

Aleksandra ZELWEROWICZA

artysty i reżysera Teatru Polskiego w Warszawie
i Marji Majdrowiczówny
artystki teatru Polskiego w Warszawie.
(Szczegóły w afi zach).

TYGODNIK
„ROZWÓJ“

poświęcony unarodowieniu życia polskiego we wszystkich dziedzinach.

Od 1-go czerwca wychodzić będzie w soboty w powiększonej objętości.

Komitet redakcyjny stanowią pp.: Marja Buyno Arcetowa, dr. Tadeusz Dymowski, Władysław Kryński, inż. dr. Gabriel Modrzyński, Stanisław Pienkowski i inż. Stefan Smoleński. — Redaktor Stanisław Pienkowski i sekretarz Władysław Kryński.

Cena przedpłaty: rocznie 45 mk., półrocznie 28 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mk. 50 fen. Oddzielny zeszyt 1 mk. 50 fen.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Żórawia No 2.

Od nowego roku szkolnego otwarta będzie w Zgierzu.

Państwowa Szkoła Handlowa.

W Zgierzu.

Kurs szkoły będzie rozłożony na trzy klasy: przygotowawczą i dwie specjalne. W r. b. otwarta będzie klasa przygotowawcza, do której będą przyjmowani chłopcy, którzy ukończyli 4 — 5 oddziałów szkoły elementarnej.

Wszyscy kandydaci poddani będą egzaminowi który odbędzie się 20, 21 i 23 czerwca. Zapisy przyjmuje kierownik szkoły codziennie od godziny 4 do 5 pp. w Zgierzu, ul. Wysoka Nr. 28. Oplata roczna 60 marek.

Kierownik Szkoły, J. St. Cezak.

4-kl. Progimnazjum żeńskie

Heleny Cholewickiej,

Piotrkowska 120.

Egzaminy wstępne przedwakacyjne rozpoczną się dnia 12-go czerwca o godz. 9-ej rano.

Klasy wstępne korekcyjne przysposabiają chłopców do szkół męskich wszelkiego typu.

Zapisy codziennie między godz. 2—4 po połud.



Największy wybór!

Ostatnie nowości!

KRAWATY od 5 Mk.

A. SPODEKIEWICZ, Konstancy-nowska 26

Biurowo Reklam. Piotrk. 34.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

W piątek, dnia 13-go czerwca 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godz. 9 — 12 przed południem:

Ulica Zgierska nr. 58 — lustro, Zgierska nr. 138 — 2 kołdry pluszowe, otomana, lustro, zegar, szafa, gramofon, Brzeska nr. 16 — szafa, ul. Zgierska nr. 144 — szafa, ul. Wólczańska nr. 48 — lustro, ul. Sienkiewicza nr. 59 — kanapa, ul. Sienkiewicza nr. 62 — bufet sklepowy, ul. Nawrot nr. 23 — lustro, kredens, ul. Nawrot nr. 11 — kasa bufet, ul. Piotrkowska nr. 176 — obrus pluszowy, ul. Piotrkowska nr. 256 — stół, ul. Karola nr. 8 — 2 krzesła.

Między godz. 12 — 3 po południu:

Ulica Grabowa nr. 29 — urządzenie sklepowe z lodówką, ul. Rzgowska nr. 23 — lustro, ul. Słarska nr. 20 — bielizniarka.

Niejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, dnia 11 czerwca 1919 r.

Panna inteligentna

z praktyką biurową potrzebna zaraz, pensja miesięczna 200 mk. Oferty w Adm. „Straży Polskiej”, pod „Biuro”.

Precz z papierosami i cygarami!

Używajcie **NIEPAL** L. Klazkiego, tylko pastylki **Warszawa,**

Narządkowska Nr 60 z marką „SŁOŃ”, **Cena pudełka Mk. 8.—**

Sprzedaz w aptekach i składach aptecznych.



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nadeszły oryginalne amerykańskie ostrza do maszynek

„Gillette”.

Potrzebne domy na koszary i stajnie

lub magazyny fabryczne, które dały-by się zrobić na stajnie. — P. P. właściciele uprasza się o składanie ofert do Zarządu kwaterunkowego garniz. na Łódzkiego, ul. Pasaż-Majera nr. 2, IV piętro.

PASY Transmisyjne
w wyborowym gatunku poleca
Fabryka Pasów Transmisyjnych i Wyrobów Skórzanych
Adolf Brauer
Łódź, ul. Piotrkowska Nr 112.
Przyjmuje reparacje.
Biuro Reklam. Gersdorfa

Dr. Brzozowski
powrócił
ul. Piotrkowska 65.

Dr. H. Sadkowski
Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Feliks Skusiłowicz
powrócił.
ul. Andrzeja Nr 13
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 i pół p. n. Pn. 11—12 rano.

Dr. W. STANISŁAWSKI
Choroby skóry, d.óg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 4—6.
Przejazd Nr 40 m. 7

Dr. L. PRYBULSKI
choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc piciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—3 i 4—8, Pn. 5—6.

Studentka pierwszego kursu filozofii poszukuje lekcji na lato w okolicy lasistaj, suchej. Władza 4-ma językami z muzyką średnią. Oferty pod „Studentka” w Administracji „Straży Polskiej”.

SMOŁĘ GAZOWĄ
do smołowania dachów, PAPE DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla dekarzy poleca w **WYBOROWYM GATUNKU**
JAN MACIŃSKI
Przedsiębiorstwo robót dekarzskich i asfaltowych
Łódź, Senatorska Nr 18 róg Słowińskiej.

POT i niemiła WOŃ
z nóg, rąk i pach zapobiega i znakomicie usuwa **powszechnie znany**
SUDORYN
w pudełkach z siłkiem wyrobu farmac. labor. „AP KOSWALSKI” w Warszawie.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.
Ostrzeżenie! Srodki podobnych nazw odrzucać jako naśladowictwa

Sprzedaz Komisowa
K. SZULC i A. KARTAJ
67a. Słówna 67a.
Poleca: Manufakturę, Galanterję, Obuwie i Garderobę — po niskich cenach.
Wszelkie towary przyjmuje w komis do sprzedaży.
Biuro Reklam. Gersdorfa.

Inteligentna panienska z praktyką biurową, oraz pisząca biegle na maszynie poszukuje posady na wyjazd. Łaska-we oferty w Administracji „Straży Polskiej” pod „Wjazd”.

Cała urządzenie szkolne jest do sprzedania.
Wiadomość w Administracji „Straży Polskiej”.
Sienniki papierowe dla leśników
M. Dobrzyński, Ceglarniana 19, mieszk. 12.

Przy Restauracji „Pod białym Niedźwiedziem”
przy ul. Kilińskiego Nr 115, został otwarty **OGRÓDEK**.
W czwartki, soboty i niedziele przygrywa **MUZYKA**.

Ofiarowania drobne.
A. A. A. Reszta najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, Piotrk. 34, I piętro front. Lokiet tow. wełn. na Ubrania uczniows. „ 80 „
na Meskie skautows. „ 35 „
na Dziecinne „ 14 „
na Spodnie „ 20 „
na Kamizelki sztuczki „ 25 „
na Palta „ 28 „
na Suknie i kostjomy „ 15 „
na Bluzki wełniane „ 8 „
Alpaga i cajgi dub „ 20 „
Szwioty „ 17 „
Chustki „ 18 „
H. Srebrnik, Piotrkowska 34, front 2 piętro.

A. A. A. Bacznosc! Resztaniej, bo w mieszkaniu prywatnem. Rozmaite resztki na mekie, damskie i dziecinne ubrania i palta. Towary na bluzki, sukno, szwioty, jedwabie, muslin de lin, batysty, etaminy, krepony. Kilińskiego 40 (Widzewska), front II piętro m. 10, na prawo.

Czesnosinek. Pensjonaty L. Zurkowskiej, obok Łazienek, dworki „Poraj” i „Juljanówka”. Conv. przy tepne.

Krawcowa z dobremi świadczeniami poszukuje szycia na wyjazd. Wiadomość w Administr. „Straży Polskiej”.

Chana Goldberg, ul. Kamienna 14, zgubiła kartę węglową.

Franciszka Sawicka, ul. Marysińska 8, zgubiła kartę węglową.

Jadwiga Knapik zgubiła paszport niemiecki, wydany z gm. Pałeczno, pow. Noworadomskiego.

Jozefa Marchwińska zgubiła paszport niemiecki, wydany z gm. Grabice, pow. piotrkowskiego.

Jan Drelich zgubił kartę od paszportu wydany w m. Recklinghausen Pr. Westfalja.

Jojce Dzewulecki, ul. Kamienna 10, zgubił kartę węglową.

Karol Kowalski, ul. Targowa 36, zgubił kartę węglową.

Leokadja Turkówna zgubiła paszport niemiecki wydany w pow. sieradzkiem gm. Wierzelnj.

Motel Cymerman, ul. Kamienna 6, zgubił kartę węglową.
Stanisława Bujakiewicz, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Brzezinach.

Hotel p. f Manteuffla :: **Pierwszorzędna Polska Restauracja** ::
wł. J. Petrykowski. **wydaje wykwintne obiady.**
Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.
Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Znana ze swej dobroci przed wojną
Pasta do obuwia
„Glorja”
jest znów do nabycia we wszystkich sklepach i składach aptecznych.
Co do jakości pasta „GLORJA” obecnie nie ustępuje zupełnie przedwojennej i przewyższa dobrocią i doborem surowców, nieszkodliwych dla obuwia wszelkie wyroby zagraniczne i tutejsze znajdujące się w sprzedaży.
Przedstawicielstwo i wyłączna sprzedaż:
Henryk Kwandt
ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza 62. m. 4.
Biuro Reklam. Gersdorfa Łódź, Piotrkowska 84.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE zmiekcza i usuwa bez bólu **Cholekinaza** H. Niemojewskiego.

Ataki w zupełności ustają.
Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołka podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odhijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy.
Objawy (podczas ataków). Silne zdenerwowanie. W dołka i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pętlę — krzyżu i sięga aż do łopatek. Wzdęcia brzucha, rozszedzenie żeber i parcie na kiszke stołcową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzal). Niekiedy wymioty żółcia, dręszczenie, zimna poty, zółtaczką.
Blizszych informacji udziela: Aptekarsko-fizjologiczny H. Niemojewski, Nowy-Swiat 16, m. 27.